WIADOMOŚCI PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO WIELKIEGO PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO PAŃSTWA POLSKIEGO

WYCHODZI 1-go i 15-go KAŻDEGO MIESIĄCA

ROK I | WARSZAWA, DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 1926 R. | NUMER 4

Redakcja i Administracja: Warszawa, Czackiego 14, telefon 410-14

EUROPEJSKIE POROZUMIENIE KLEJOWE

Najbardziej doniosłem zjawiskiem, jakie obserwować dziś można w życiu przemysłowem Zachodu— jest niewątpliwie tendencja do jaknajściślejszych skupień organizacyjnych. Nieustanny rozwój życia gospodarczego zmusza do przeprowadzenia planowości produkcji, co nie da się jednak uskutecznić przez reorganizację poszczególnych warsztatów fabrycznych, lecz musi objąć wielkie działy życia gospodarczego na tle całokształtu gospodarki narodowej. Często nawet wskazane jest tworzenie porozumień międzynarodowych, zwłaszcza w zakresie produkcji pracującej na eksport. Bez takiej planowej organizacji wytwórczości — „sanacja gospodarcza" jest nie do pomyślenia. To też na porządku dziennym znajduje się teraz zawieranie wszelkich układów, umów, porozumień, konwencyj, karteli, trustów i syndykatów, mających na celu: normowanie produkcji, reorganizację przedsiębiorstw, regulowanie cen i rynków zbytu oraz zakupu, frachtowy podział rynków sprzedaży, współdziałanie w zakresie postępów techniki przemysłowej.

Zagadnienie to dla Polski przedstawia specjalną wagę ze względu na konkurencję międzynarodową. Dwa graniczące z nami potężne organizmy gospodarcze—Rosja i Niemcy—posiadają wszak strukturę monopoliczną, lub szeroko prowadzoną syndykalizację. Zwłaszcza nasz sąsiad zachodni celuje w tworzeniu wielkich trustów, jak Interessen Gemeinschaft, Vereinigte Stahlwerke i t. p. Rozporządzając wielkim aparatem badawczym i fabrykacyjnym, ograniczając jednocześnie do minimum wydatki ogólno-administracyjne — mają one możność przedsiębrania na szeroką miarę zakrojonych poczynań wytwórczych oraz prowadzenia druzgocącej dla konkurenta dumpingowej akcji sprzedaży.

Dalej jesteśmy świadkami międzynarodowych porozumień przemysłowych, jak naprzykład znana umowa potasowa niemiecko-francuska z Lugano, lub pakt żelazny między Niemcami, Francją, Belgją i Luksemburgiem. Zwłaszcza ostatnia sprawa była i jest jeszcze szeroko komentowana przez prasę całego świata, która przypisuje osiągniętemu porozumieniu nader doniosłe znaczenie polityczne.

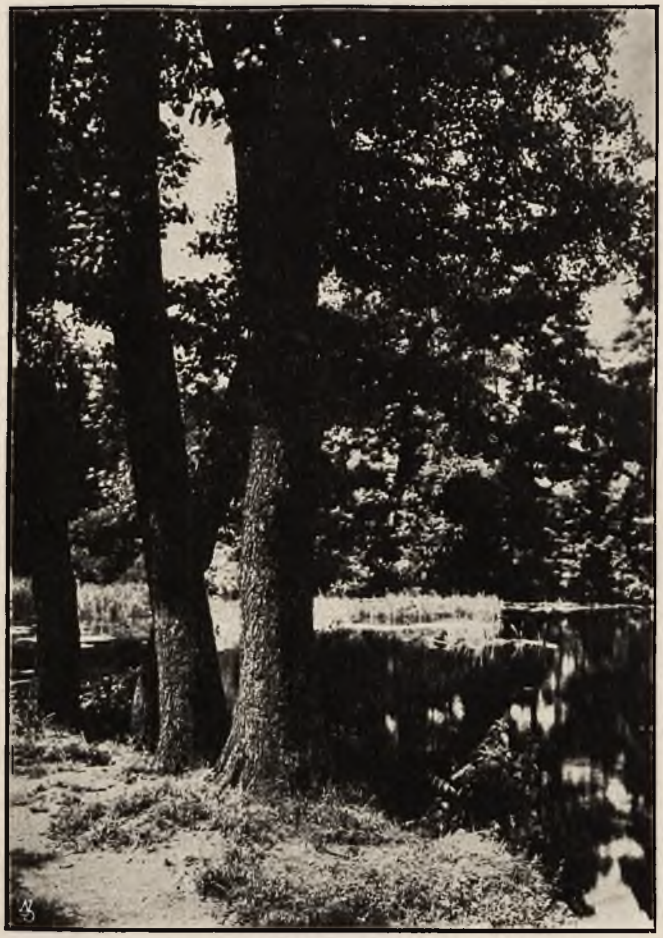
Dlatego też ze szczególną uwagą zanotować trzeba zawiązanie porozumienia kostno-klejowego, które uwieńczyło rokowania prowadzone w Lucernie we wrześniu r. b., a zapoczątkowane w Brukseli w listopadzie roku ubiegłego. Do syndykatu przystąpiło piętnaście krajów: Polska (reprezentowana przez p. Dr. J. Landaua), Francja, Niemcy, Anglja, Włochy, Belgja, Szwajcarja, Austrja, Czechosłowacja, Jugosławja, Węgry, Rumunja, Szwecja, Danja, Holandja. W konsekwencji porozumienia założona została Sp. Akc. „Epidos" z siedzibą w Glaris w Szwajcarji, która uzewnętrznia interesy europejskiego przemysłu kostno-klejowego.

Zarówno zorganizowanie Syndykatu, jak współudział w nim polskiego przemysłu kostnego posiada dla wytwórczości naszej pierwszorzędne znaczenie. Przedewszystkiem więc Polska osiąga większą swobodę ruchów na szerokich rynkach światowych, oraz rozszerza swe możliwości eksportowe. Dalej zaś ma zapewnioną spokojną pracę wewnątrz kraju, nietyle może w zakresie poziomu cen, ile przez gwarancję nieskupywania surowca polskiego przez wytwórczość obcą. Dotychczas bowiem jedną z najpoważniejszych przeszkód rozkwitu rzeczonego przemysłu w Polsce był masowy wykup kości przez eksporterów i ogałacanie kraju naszego z podstawowego w tym wypadku surowca. Przystąpienie Polski do Syndykatu kostno-klejowego utrwali podstawy rozwoju owej doniosłej gałęzi wytwórczości chemicznej.

Jak się dowiadujemy, przemysł superfosfatowy również zamierza wejść na drogę porozumienia międzynarodowego, czego wyrazem była odbyta w czerwcu roku bieżącego konferencja wstępna w Paryżu. Będzie to druga z kolei umowa międzynarodowa w zakresie przemysłu chemicznego.

Z PRZEMYSŁU PŁYT FOTOGRAFICZNYCH

Do niedawna jeszcze Polska pokrywała zagranicą całe swoje zapotrzebowanie na płyty fotograficzne. Próby właściwej wytwórczości, podejmowane w ciągu ostatnich lat kilku, zawodziły—pozostawiając mniemanie, że nie czas jeszcze myśleć o produkcji w Polsce tak kapryśnego artykułu, jakim są klisze fotograficzne. Z zadowoleniem przeto notujemy, że uruchomiona pod koniec roku ubiegłego w Bydgoszczy fabryka płyt fotograficznych potrafiła wprowadzić na rynek swe wytwory.



Zdjęcie, wykonane na płycie krajowej „Alfa" (nagrodzone na konkursie Polskiego Tow. Miłośników Fotografji).

Pierwsze partje towaru napotkały wprawdzie dużą rezerwę odbiorców, oczekujących wyników prób; jednak opinje wydane przez Uniwersytet, Politechnikę i inne laboratorja specjalne wykazały, iż płyty krajowe nie ustępują w niczem zagranicznym. Potwierdza to również zamieszczona wyżej reprodukcja zdjęcia, wykonanego na kliszy krajowej. Zważywszy, że ceny produktu krajowego są o 20 — 30% niższe od zagranicznych, zaś urządzenia techniczne pozwalają na produkcję 5.000 tuz. płyt dziennie przy jednej zmianie 8-io godzinnego dnia pracy — należy przewidywać znaczne obniżenie liczb importu tego artykułu do Polski. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, sprowadzono w ciągu roku 1925 — ca. 500.000 tuz. płyt (tylko szklanych) wartości ca. 2.500.000 złotych.

Jedną z bolączek tej nowopowstałej gałęzi przemysłu chemicznego jest minimalna ochrona celna, wynosząca zaledwie 12—15% ad valorem, więc dla przemysłu młodego, zmuszonego do walki z potężną i od wielu lat istniejącą konkurencją zagraniczną — stanowczo zbyt niska. Przy pierwszej możliwości zmiany stawek celnych należy zrealizować powyższy postulat, przyczyniając się w ten sposób nietylko do rozwoju istniejącej już wytwórczości, lecz umożliwiając również uruchomienie nowych działów przemysłu fotograficznego, t. j. fabrykację błon fotograficznych i kinematograficznych oraz papierów światłoczułych.

KONKURS NA SYNTEZĘ KAUCZUKU

W N-rze 90 „Chemiker Zeitung" z dn. 22 września r. b. Naczelna Rada Gospodarcza Z. S. S. R. ogłasza konkurs na najlepszy sposób fabrykacji sztucznego kauczuku. Według warunków konkursu, sztuczny kauczuk winien być otrzymywany z surowców, znajdujących się na terytorjum Z. S. S. R., zaś produkt sztuczny winien posiadać takie same właściwości, jak wulkanizowany kauczuk naturalny, nie zawierając jednocześnie jego domieszek. Metoda winna nadawać się do stosowania w masowej wytwórczości, zaś cena sztucznego kauczuku nie może przewyższać średniej ceny produktu naturalnego za ostatnie 5 lat.

Termin składania prac oznaczono na dzień 1 stycznia r. 1928; za najlepsze prace wyznaczono dwie nagrody: I — w wysokości 100.000 rubli, II — 50.000 rubli.

Zagadnienie otrzymywania syntetycznego kauczuku staje się więc specjalnie aktualne w Rosji, która nie skąpi środków, aby rozwiązać sprawę zaopatrzenia gospodarstwa sowieckiego w kauczuk pochodzenia miejscowego. Import kauczuku stanowi poważną pozycję w bilansie handlowym Rosji: w roku gospodarczym 1924/25 wwieziono bowiem 4894 ton surowego kauczuku, wartości prawie 8½ miljonów rubli. Natomiast fabrykacja wyrobów gumowych stoi w Z. S. S. R. na dość wysokim poziomie, czego dowodem jest stosunkowo niewielki wwóz artykułów gotowych, na sumę niespełna 1½ miljona rubli — w tym samym okresie czasu.

Jak wiadomo, w Polsce od dłuższego czasu są już prowadzone prace, zmierzające do syntezy kauczuku.

NA MARGINESIE

Wiek XX nazywany bywa czasem „wiekiem elektryczności", podobnie, jak stulecie ubiegłe zyskało sobie miano „wieku pary". Z niemniejszą jednak słusznością możnaby przeżywany przez nas okres czasu przyozdobić nazwą „ery wystaw i kongresów".

W rzeczy samej, jeśli wystawa paryska z r. 1900 była atrakcją całego świata, zaś w innej skali wystawa rolniczo-przemysłowa na polach Ujazdowskich w Warszawie w siedemdziesiątych latach ubiegłego stulecia — wydarzeniem dla Kongresówki epokowem: to dziś pod nazwą targów, wystaw czy jarmarków odbywa się co roku, lekko licząc, kilkaset imprez pokazowych. Spowszedniały one zresztą tak dalece, że każdy przemysłowiec czy kupiec wiadomość o nowej ekspozycji przyjmuje bez widocznego entuzjazmu, conajmniej zaś z pewnem zaniepokojeniem. W Polsce, niezależnie od dwuch dorocznych imprez targowych —

we Lwowie i Poznaniu — odbywają się, bez przerwy nieomal, doraźnie organizowane pod rozmaitemi nazwami wystawy. W Warszawie np. rok bieżący przyniósł dotychczas cztery czy pięć pokazów, w których przemysł chemiczny brał udział mniej lub więcej liczny. Charakteryzowały się one przedewszystkiem brakiem zrozumienia dla eksponatów naszej wytwórczości i powtarzaniem dokładnie tych samych pokazów na wystawach o zgoła odmiennym charakterze (np. książka kucharska p. Idy Plucińskiej na „Wystawie Hygieniczno - Spożywczej", „Wystawie Wynalazków" i Wystawie „Mieszkanie i jego kultura"). W komitetach organizacyjnych, decydujących o współudziale w wystawie np. przemysłu chemicznego, zbrakło bowiem najbardziej kompetentnych przedstawicieli tego przemysłu, jedynie powołanych do decydowania o formie i charakterze odpowiedniego działu; zasiadali tam natomiast ludzie, skądinąd bardzo nawet światli, lecz w zakresie wytwórczości chemicznej posiadający „domowe wykształcenie".

Nic więc dziwnego, że przemysł chemiczny, uskarżając się na nadmiar wystaw, ich wadliwą konstrukcję i brak fachowców wśród organizatorów — nie wyzyskuje tego niewątpliwie znakomitego środka propagandy tak skutecznie, jakby to było możliwe przy racjonalnem postawieniu całego zagadnienia.

Zupełnie inaczej kształtuje się sprawa zjazdów krajowych i międzynarodowych. Są one zorganizowane najczęściej znakomicie, zarówno pod względem rzeczowym, jak technicznym; dają wiele cennych materjałów do rozwoju nauki i przemysłu chemicznego; przyczyniają się w znacznym stopniu do propagandy imienia polskiego zagranicą. Ale... czy nie jest ich za wiele? W roku 1927 — z pośród kongresów interesujących przemysł chemiczny — mają się odbyć w Polsce: II Zjazd Chemików Polskich, VIII doroczny Kongres Unji Międzynarodowej Chemji Czystej i Stosowanej, IV Kongres Międzynarodowy Medycyny i Farmacji Wojskowej, nie licząc, oczywiście, drobniejszych zjazdów i zgromadzeń.

Nie chcemy bynajmniej negować wielkiego znaczenia kongresów i wystaw, gdzie propaganda największe święci tryumfy. Odnosimy jednak wrażenie, że skuteczność i jakość wystaw stoi w odwrotnym stosunku do ich ilości, zaś terminy zjazdów i kongresów możnaby chyba ułożyć w ten sposób, aby nie następowały one w czasie bezpośrednio po sobie.

KRONIKA

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków Związku, poświęcone omówieniu spraw organizacji naukowej w przemyśle chemicznym, odbędzie się dn. 30 października r. b. (sobota) o godzinie 4 1/2 ppoł. w lokalu Związku Hut, przy ul. Mazowieckiej Nr. 5 w Warszawie. Z uwagi na wielką doniosłość i aktualność spraw, objętych porządkiem obrad, obecność wszystkich członków Związku jest niezbędna. Zagadnienia naukowej organizacji referować będą pp. inż. Piotr Drzewiecki, czł. Rady Instytutu Naukowej Organizacji, Poseł Edmund Trepka oraz inż. Tadeusz Zamoyski. Na zebranie to obiecał przybyć p. Minister Przemysłu i Handlu, inż. Eugenjusz Kwiatkowski, oraz p. Minister Pracy i Opieki Społecznej, Dr. Stanisław Jurkiewicz.

Związek Przemysłu Chemicznego wystąpił do Departamentu Akcyz i Monopoli Ministerstwa Skarbu z wnioskami, zmierzającemi ku obniżeniu cen soli przemysłowej oraz w sprawie skażania soli. Postulaty przemysłu chemicznego w tej dziedzinie były już niejednokrotnie przedstawiane przez Związek; obecne wystąpienie jest dalszym ciągiem poprzednich poczynań.

Dn. 29 września r. b. odbyło się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, pod przewodnictwem p. posła E. Trepki, plenarne posiedzenie Komisji Chemicznej dla zebrania materjałów do nowej taryfy celnej. Zebranie miało charakter organizacyjny i wysunęło szereg dyrektyw dla wyłonionych 11-tu podkomisyj. Między innemi, zdecydowano kierować się przy układaniu nomenklatury celnej ogólną wskazówką najdalszego różniczkowania, jeżeli tylko nie przedstawia ono specjalnych trudności dla aparatu celnego.

Dn. 5 października r. b. odbyło się w Ministerstwie Skarbu posiedzenie Rady Towaroznawczej. Z pośród spraw, bezpośrednio interesujących przemysł chemiczny, postanowiono:

1. Asfalt meksykański „Meksfalt" i „Sprameks" clić wg. poz. 83 p. 3, taryfy celnej.
2. Naboje magnezjowe, używane do oświetlenia przy fotografowaniu, clić wg. poz. 112 p. 25b.
3. Farbę mineralną, zawierającą poniżej 5% barwnika organicznego, lecz powyżej 5% barwnika razem z solą strącającą (laku pigmentowego), clić wg. poz. 137, nie zaś wg. poz. 135.
4. Węgiel z kości sztucznie sproszkowany, który stracił już znaczenie filtracyjne (t. zw. „spodium") i jest przeznaczony do przerobu na nawozy sztuczne— clić wg. poz. 42.

Dn. 11 października r. b. odbyło się posiedzenie plenarne Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, na którem przyjęto bez zmian następujące projekty Komisji Technologji Chemicznej w zakresie polskich norm: „Środki skażające dla spirytusu", „Badanie środków skażających dla spirytusu", oraz „Analiza chemiczna cementu portlandzkiego".

NOWE RYNKI ZBYTU

Radca ekonomiczny Ministerstwa Spraw Zagranicznych, p. Dr. *Adamkiewicz* odwiedził nasz Związek, zwracając uwagę na niewyzyskane przez polski przemysł chemiczny znakomite konjunktury eksportowe na rynki egipskie. W sprawie tej zostały przez Związek rozesłane specjalne listy do zrzeszonych przedsiębiorstw — z prośbą o wypowiedzenie się co do tych możliwości oraz o podanie ceny eksportowej, franco granica polska.

Kierownik Oddz. Importowego Przedstawicielstwa Handlowego Z. S. S. R. w Warszawie, p. inż. *I. G. Markisson*, odwiedził nasz Związek, celem poinformowania się o możliwościach eksportu do Rosji wytworów polskiego przemysłu chemicznego. P. *Markisson* zwrócił uwagę na szereg polskich chemikalij, które mogłyby znaleźć łatwy zbyt na rynkach rosyjskich. Związek Przemysłu Chemicznego zwrócił się do zainteresowanych przedsiębiorstw z wezwaniem do złożenia ofert na eksport do Rosji.

NOWE ROZPORZĄDZENIA

W Dz. Ust. Nr. 97 z dn. 28 września r. b., poz. 567, 568, 569 ukazały się trzy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 września 1926 w sprawie ustanowienia urzędu Ministra Komunikacji, utworzenia przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" oraz o Głównej Inspekcji Komunikacji.

Rozporządzenia te mają wyłącznie charakter organizacyjny.

W Dz. Ust. Nr. 98 z dn. 30 września r. b., poz. 570, ukazała się Ustawa z dn. 1 lipca 1926 o opłatach stemplowych, *wchodząca w życie z dn. 1 stycznia 1927.*

OD REDAKCJI

* Zwracamy uwagę naszych Czytelników na możliwość umieszczania w „Wiadomościach Przemysłu Chemicznego" ogłoszeń, dotyczących sprzedaży i kupna aparatury chemicznej, poszukiwania nowych pracowników i t. p.

* Wobec licznych zapytań, kierowanych do Redakcji w sprawie rubryki „Produkty wytwórczości krajowej" — wyjaśniamy, że posiada ona charakter ogłoszeniowy. Ceny ogłoszeń, zarówno tej, jak i innych rubryk — publikowane są w każdym zeszycie pisma.

NOTOWANIA CEN WAŻNIEJSZYCH WYTWORÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Aceton	500—550 zł
Alkohol metylowy techniczny	120 „
„ „ czysty 99%	250 „
Amonjak skroplony za 1 kg NH_3 *	1,80 „
Azotniak mielony za 1 kg % N_2 *	1.60 „
„ granulowany za 1 kg % *	1,80 „
Azotan amonowy *	113 „
Benzol handlowy 90%	105 „
„ czysty	120 „
Chlorek wapna bielący	40 „
Fenol	220 „
Formalina 30%	230 „
Gliceryna farmaceutyczna	530 „
„ techniczna	500 „
Karbid	58—62 „
Klej kostny	200 „
„ skórny	250 „
Kwas azotowy 40° Bé, w przel. na 100% HNO_3 *	90 „
Kwas mrówkowy 85%	w złocie 150 „
Kwas siarkowy 66° Bé	w złocie 6,89 „
Kwas solny bez arsenu	13 „
„ octowy techn. 30%	110 „
Naftalin surowy prasowany	23 „
„ czysty w łuskach	41 „
Oleina zwierzęca	315 „
Oleum 20%	w złocie 10,55 „
Pirydyna czysta za 1 kg.	20 „
Smoła preparowana	23,50 „
Siarczan amonu	43 „
Siarczek sodu 60/62 % *	w złocie 55 „
Soda amonjakalna	25 „
„ kaustyczna	60 „
Sól glauberska kalcynowana niemielona	12 „
Stearyna	320 „
Superfosfat 16%	14,40—16.64 „
Toluol czysty	120 „

Ceny powyższe rozumieją się za 100 kg. loco fabryka bez opakowania; ceny za produkty oznaczone gwiazdką rozumieją się wraz z opakowaniem.

Prenumerata kwartalna **zł. 3.50.** Cena zeszytu pojedynczego **zł. 0.60.**
Członkowie Związku Przemysłu Chemicznego otrzymują „Wiadomości Przemysłu Chemicznego" bezpłatnie.

Ceny ogłoszeń: Cała strona zł. 150. Pół strony zł. 80. Ćwierć strony zł. 45. Jedna ósma strony zł. 30. Wiersz jednoszpaltowy zł. 5 Ogłoszenia drobne „Produkty wytwórczości krajowej", tekst trzywierszowy kwartalnie zł. 30; wiersz dodatkowy zł. 5. Członkowi Związku otrzymują od cen powyższych rabat.

Wydawca: w imieniu Związku Zawodowego Wielkiego Przemysłu Chemicznego — Dyrektor Związku, inż. EDMUND TREPKA

Redaktor: inż. TADEUSZ ZAMOYSKI. Drukarnia „Rola" J. Buriana, Mazowiecka 11